

EKOLOGICZNY KONKURS NA TRASĘ RPWEROWĄ LUB PIESZĄ

pn. „*Blżej opczyńskiej natury*”

Praca

Cztery razy „O”

Autor: Marzanna Mastalerz

OPOCZNO 2016

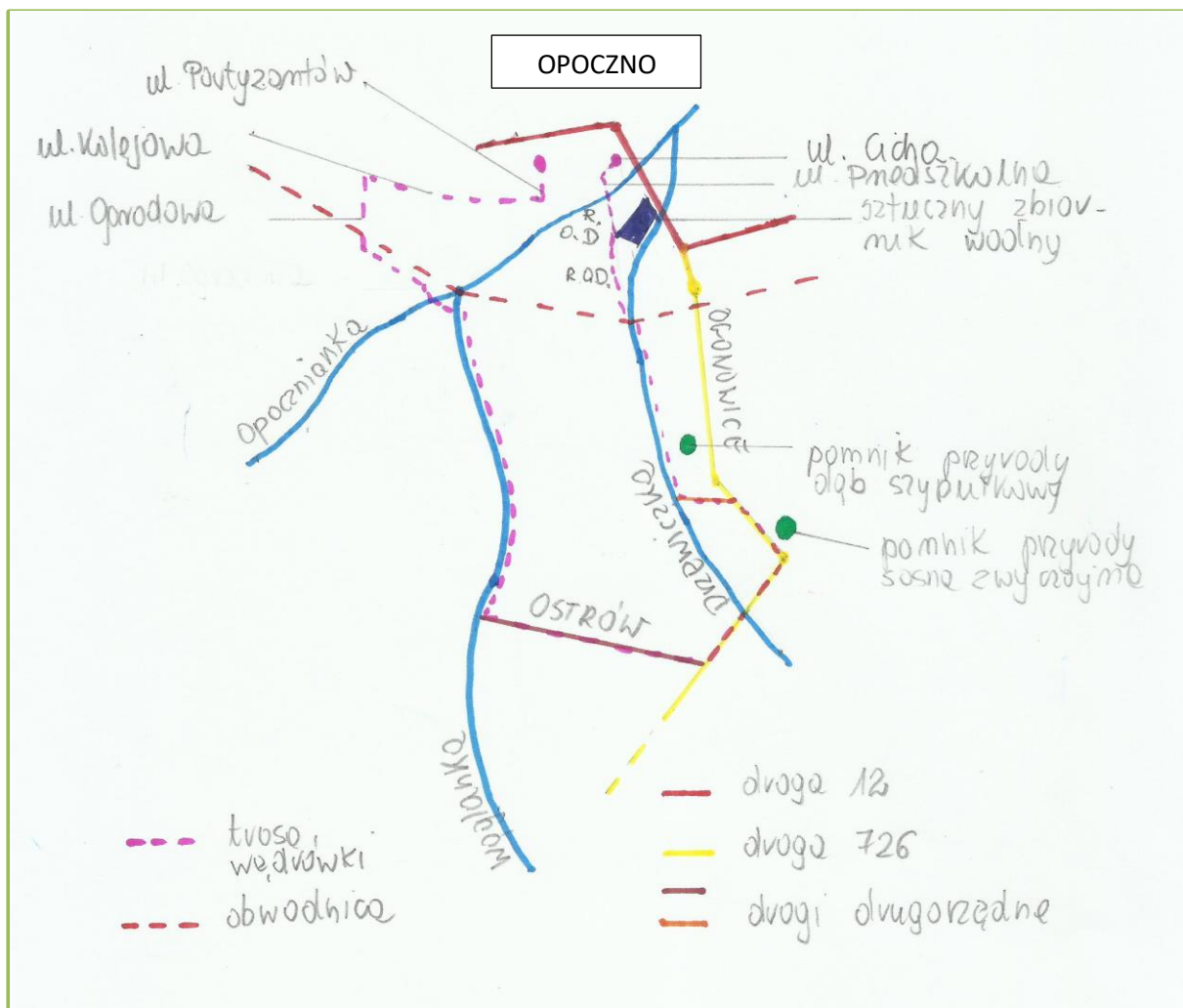
ZAPRASZAM na wyprawę rowerową lub pieszą szlakiem: Opoczno, Ogonowice, Ostrów, Opoczno i poznania ciekawych, ale mało znanych miejsc. Myślę, że najmniej znane są tereny nadrzeczne, czyli położone w pobliżu trzech opoczyńskich rzek: Drzewiczki, Wąglanki, Opoczniarki (Pogorzelca). Łatwo można sprawdzić, czy mieszkańcy naszego powiatu znają nazwę rzeki, w pobliżu której się znajdują. Okazuje się, że nie zawsze. A przecież wspomniane tereny mogą być miejscem bardzo ciekawych i pouczających wycieczek, zarówno szkolnych, branżowych, rodzinnych jak i w gronie znajomych czy przyjaciół. Wędrując wzdłuż zaproponowanej trasy możemy poznać tereny należące do Białaczowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.

Zainteresowanych tymi nadrzecznymi terenami odsyłam do dwóch pozycji znajdujących się w Bibliotece przy Zespole Szkół Samorządowych nr 1 im. M. Skłodowskiej-Curie w Opocznie, Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opocznie i Muzeum Regionalnym w Opocznie. Jej autorami są uczniowie należący do Szkolnego Koła Błękitny Kciuk przy Szkole Podstawowej nr 1 im. K. Makuszyńskiego w Opocznie (opiekun: Marzanna Mastalerz).

1. Skarbiec naszej rzeki Drzewiczki, Opoczno 2000.
2. Skarbiec naszej rzeki Wąglanki, Opoczno 2003.

A teraz zapraszam na wycieczkę.

Odrębny plan wędrówki



Przebieg trasy (pieszej lub rowerowej w zależności od sprawności fizycznej, wolnego czasu czy pory roku): Opoczno: ul. Cicha, ul. Limanowskiego, ul. Przedszkolna, most nad Wąglanką, Rodzinny Ogród Działkowy NAD ZALEWEM – „TULIPAN”, ul. Wałowa (mijamy sztuczny zbiornik wodny nad Drzewiczką), most nad „Kanałem Ulgi”, ścieżka wzdłuż Rodzinnego ogrodu Działkowego BŁONIE, a potem przez „Błonie” ku obwodnicy; Ogonowice: most nad „Kanałem Ulgi”, most nad Drzewiczką, ścieżką wzdłuż prawego brzegu Drzewiczki do trzeciego mostu w Ogonowicach, droga od tego mostu do Ogonowic, drogą do Ostrowa (w Ostrowie skręcamy w prawo), przez Ostrow do Wąglanki, ścieżką wzdłuż prawego brzegu Wąglanki, most nad Wąglanką, ścieżką do Opoczniarki, most nad Opoczniarką, do Ośrodka

Szkoleniowego Ceramiki Paradyż sp. Z o.o., do ul. Ogrodowej, ul. Ogrodowa, ul. Szkolna, ul. Kolejowa, ul. Kuligowska, ul. Partyzantów.

Długość trasy: około 14 km, przewidywany czas wycieczki pieszej: 4-5 godzin, przewidywany czas wycieczki rowerowej: 2-3 godziny.

Opis wędrówki

Wędrówkę rozpoczynamy na ul. Cichej w dzielnicy Opoczna zwanej Kuligowem, przy dworku mieszczańskim pochodzącym jak podaje J. P. Dekowski (Opoczno i okolice, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, str. 37) z początków XIX wieku.



Naprzeciw dworku (ul. 1-go Maja 20) widzimy figurę religijną Ossuchowskich z 1883 roku. Zamieszczone poniżej informacje pochodzą z materiałów opracowanych przez Włodzimierza Koperkiewicza (Muzeum Regionalne w Opocznie). Ossuchowscy sprzedali wieś Ossuchów i kupili w Opocznie plac (ten, na którym znajduje się figura) z dworkiem miejskim. Dworek rozebrali i wybudowali w jego miejsce dom, istniejący do dziś. Niestety nie byli w Opocznie szczęśliwi. Kolejne dzieci, tuż po narodzinach umierały. Zrozpaczeni małżonkowie skierowali się ku Bogu i ufundowali figurę. Od tej pory dzieci zdrowe przychodziły na świat i zdrowo się chowały.



Wjeżdżamy (wchodzimy) na ul. Limanowskiego w dzielnicy zwanej Skatą. Dzielnica ta według J. P. Dekowskiego (Opoczno i okolice, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, str. 37) powstała w pierwszej połowie XX wieku na miejsce dawnych kopalni kamienia wapiennego. Ul. Przedszkolną dochodzimy do Wąglanki, lewego dopływu Drzewiczki. Prawie na całej długości rzeka tworzy liczne meandry. Przepływa przez zabagnione obszary, pocięte rowami melioracyjnymi. Są to głównie łąki i pastwiska. W odcinku końcowym przepływa przez Opoczno. Przez most udajemy się na prawy brzeg rzeki.



Za mostem ciągnie się Białaczowski Obszar Chronionego Krajobrazu. W publikacji Gmina Opoczno, wczoraj, dziś, jutro (praca zbiorowa pod redakcją B. Świątek-Mazur, Wydawnictwo Hermes-Press, Opoczno 2005, str. 73) możemy przeczytać, że obejmuje on rozległe, zatorfione zagłębienie w widłach Drzewiczki i Wąglanki oraz tereny przyległe. Obszar ten na pewno chroni nas przed powodzią (zatrzymuje nadmiar wody) i suszami (oddaje wodę w postaci opadów atmosferycznych). Poza tym obszary podmokłe są domem dla wielu, czasami bardzo rzadkich gatunków organizmów. Bystry obserwator na terenie gminy Opoczno wypatry tam (w odpowiedniej porze roku) kaczki krzyżówki, czajki, rycyki, pliszki żółte, dzięcioły, bociany białe, jastrzębie, bażanty, rybitwy a może nawet zimorodki.



Kaczki krzyżówki (Wąglanka)



Bociany białe (R.O.D. Błonie)



Pliszki żółte (Ogonowice)



Rybitwy (zalew przy ul. 17-go Stycznia)

Tuż za wspomnianym mostem znajduje się rodzinny Ogród Działkowy NAD ZALEWEM – „TULIPAN”. Wzdłuż dróżki zauważymy zadbane, pełne roślin i ptactwa działki.



Docieramy do sztucznego zbiornika wodnego zwanego Zalewem. Znajduje się on już nad Drzewiczką. Wybudowano go dla Zakładu Przemysłu Wełnianego w Opocznie. Dziś jest to Optex S.A. Niedawno zalew został wyremontowany. Poprawiono skarpy, odmulono i pogłębiono go, utworzono plażę z czterema trzcinowymi parasolami z siedziskami i brodziki, wybudowano molo i stanowiska wędkarskie. Cierpliwi przez lata mogą obserwować, jak przyroda sukcesywnie wkracza na tereny zagospodarowane przez człowieka i krajobraz trochę sztuczny powoli przekształca się w bardziej naturalny.





Ul Wałową przemierzamy się przez tory kolejowe, a później szeroką kładką przez „Kanał Ulgi”. Kanał łączy Drzewiczkę i Wąglankę i służy do wyrównywania poziomu wód w tych rzekach (aby zapobiec powodziom).



Wąziutka ścieżka prowadzi nas wzdłuż ogrodzenia Rodzinnego Ogrodu Działkowego BŁONIE. Po prawej stronie widnieją prywatne działki, po lewej użytki zielone (łąki lub pastwiska). Łąki i pastwiska zmieniają swój wygląd w zależności od pory roku. W porze kwitnienia np. rzeżuchy łąkowej dominuje kolor biały, w porze kwitnienia szczawiu – czerwony, firletki - fioletowy. Ścieżka prowadzi nas w stronę Drzewiczki, już w Ogonowicach.





Drzewiczka jest prawym dopływem Pilicy. Tworzy liczne meandry. Wzdłuż jej brzegów ciągną się łąki, stawy, kępy zarośli, a w dolnym biegu lasy.

Przez most nad Drzewiczka udajemy się na jej prawy brzeg. Widzimy niedawno oddaną do użytku obwodnicę. Jej zadaniem jest zmniejszenie ruchu samochodowego przez Opoczno. Nad Drzewiczka w miejscu dzisiejszej obwodnicy był młyn wodny Państwa Wawrzeckich i ich do zwany „Młynówką”, Dziś nie ma po nich śladu. Wędrując ścieżką wzdłuż brzegu mamy możliwość zaobserwować jak przyroda bierze w posiadanie tereny zagospodarowane przez człowieka. Wędkarze chętnie spędzają tu wolny czas.





W okolicy prywatnego, ogrodzonego stawu patrzymy w stronę Ogonowic i dostrzegamy imponujących rozmiarów dąb. Znajduje się on na terenie prywatnym (posesja nr 106). Ten dąb szypułkowy jest pomnikiem przyrody. W publikacji Gmina Opoczno, wczoraj, dziś, jutro (praca zbiorowa pod redakcją B. Świątek-Mazur, Wydawnictwo Hermes-Press, Opoczno 2005, str. 74) podano, że ma on około 400 lat, a obwód jego pnia wynosi około 5, 8 m. Przy bliższej obserwacji zauważymy, iż jest w bardzo dobrym stanie zdrowotnym. Ciekawą historię związaną z tym drzewem znajdziemy w publikacji Prowincjałki opoczyńskie autorstwa Włodzimierza Koperkiewicza (Staszów- Opoczno 2003, str. 23-24). W cieniu drzewa jeszcze przed I wojną światową spotykała się okoliczna młodzież. W 1905 roku na placu zebrali się młodzi chłopcy i przechwalali się swoimi podbojami. Zauważyli ich dragoni i skierowali ku nim konie. Jeden z chłopców nie zdążył uciec i dragon zaczął bić go batem. Chłopak zaczął biegać wokół grubego pnia dębu, a potężny koń dragona nie mógł sprawnie poruszać się po okręgu. W ten sposób być może kawaler ocalił swoje życie. Na ten temat powstała nawet dosadna przyśpiewka.





Nad rzeką można zaobserwować ślady żerowania bobra europejskiego.



Zauważamy, że koryto rzeki było regulowane, ale chyba dość dawno, ponieważ rzeka prawie powróciła do naturalnego biegu. Zarówno na prawym jak i lewym brzegu rzeki przez cały czas wędrówki widać ślady po dawnych korytach. Według okolicznych mieszkańców Ogonowiczanie przez lata „odsuwali” rzekę od wsi. Tym sposobem przybywało im gruntów uprawnych. Zwyczajowo bowiem ich tereny sięgały do Drzewiczki.



Przy następnym moście skręcamy w stronę Ogonowic. Takie drogi łączące z rzeką nazywa się w okolicy „ściegnami”, a ta droga nosi nazwę Adamowe Ściegna. Przy tych właśnie ściegnach zobaczymy po prawej stronie szereg starych rosochatych wierzb.



Drogą 726 kierujemy się w stronę Ostrowa. Na posesji nr 195 wypatrzymy zamieszkałe gniazdo bociana białego. Znajduje się ono na betonowym słupie.

Trochę dalej, po przeciwnej stronie ulicy, między posesjami nr 203 i 205 rośnie kolejny pomnik przyrody, sosna zwyczajna. W publikacji Gmina Opoczno, wczoraj, dziś, jutro (praca zbiorowa pod redakcją B. Świątek-Mazur, Wydawnictwo Hermes-Press, Opoczno 2005, str. 74) podano, że ma ona ponad 100 lat, a jej obwód wynosi 2,8 m. Z oględzin wynika, że sosna jest w bardzo dobrym stanie zdrowotnym.





Na zakręcie, naprzeciw Zespołu Szkół w Ogonowicach była kiedyś wieś Świnna. Nad Drzewiczką znajdował się młyn wodny. Teraz na tym placu możemy obejrzeć ciekawą wystawę ukazującą wyroby pobliskiego zakładu betoniarskiego KONKRET.

Jesteśmy w Ostrowie. Skracamy w prawo i udajemy się w stronę Wąglanki. Przy posesji nr 74 na słupie instalacji elektrycznej założono platformę pod gniazdo bociana białego. W tym gnieździe boćki jeszcze nie zamieszkały. Ale kto wie, może w przyszłym roku osiedli się tu jakaś bociana para. Zamieszkałe bocianie gniazdo znajdziemy przy posesji nr 37.



Na końcu wsi skręcamy w prawo. Ścieżka prowadzi nas wzdłuż brzegów Wąglanki. Właściwie, to w tym odcinku można ją nazwać rzeczką. Jesienią znajdziemy tam soczyste, smaczne owoce jeżyn.

Znów jesteśmy w Opocznie. Na lewym brzegu Wąglanki rozciągają się podmokłe tereny, w większości nieużytki porośnięte trzcinami i turzycami, których przebycie po opadach atmosferycznych jest prawie niemożliwe. Zagubimy się wśród gęstej sieci rowów melioracyjnych, ugrzęźniemy w błocie. Może to być niebezpieczna przeprawa.



Jeszcze tylko most nad Wąglanką, most nad Opocznianką (Pogorzelcem) i jesteśmy obok Ośrodka Szkoleniowego Ceramiki Paradyż sp. z o.o.. Ulica Ogrodowa i ul. Szkolna znajduje się w dzielnicy Opoczna zwanej Gorzałkowem. Jak podaje J. P. Dekowski (Opoczno i okolice, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, str. 40) było to kiedyś przedmieście Opoczna niszczone co jakiś czas przez pożar. Okoliczni mieszkańcy twierdzą, że nazwa tej dzielnicy związana jest ze słowem „gorzeć” lub od „gorzałki”, której wyrobem trudnili się ich przodkowie. Okolice ta ma swój niepowtarzalny charakter. Nadają go niskie, jednorodzinne, najczęściej wiekowe domki.

Ulicą Kolejową, jak sugeruje jej nazwa – wzdłuż torów, dotrzemy w pobliżu dworca PKP. Jak podaje w wywiadzie Włodzimierz Koperkiewicz, pierwszy przejazd pociągu Kolei Iwanogrodzko – Dąbrowieckiej nastąpił w Opocznie 15.01.1885 roku. Na zdjęciach (zasoby Muzeum Regionalnego w Opocznie) pochodzących z okresu I wojny światowej widać już budynek dworcowy. Na stacji rosną stare, okazałe kasztanowce, a dawnym ogrodzie (zwano go „Dzikusem”) znajduje się stary, drewniany dom o bardzo ciekawej historii. Zainteresowani mogą o niej przeczytać w bibliotece przy Zespole Szkół Samorządowych nr 1 im. M. Skłodowskiej – Curie w Opocznie. Wędrując w pobliżu torów kolejowych możemy obserwować sukcesję roślin ruderalnych. Pozostałe jeszcze obiekty związane z tradycyjnym kolejnictwem są godne zainteresowania.





Nasza wyprawa kończy się na ul. Partyzantów, w dzielnicy Skała. Obok budynku Zespołu Szkół Prywatnych można odnaleźć króciutką uliczkę o dziwnej nazwie - Osiedla za Wulkanem. Nazwa ta jest związana z przedwojenną firmą Wulkan. W publikacji Gmina Opoczno, wczoraj, dziś, jutro (praca zbiorowa pod redakcją B. Świątek-Mazur, Wydawnictwo Hermes-Press, Opoczno 2005, str. 17) możemy przeczytać, że w skład firmy wchodziły zakłady wapiennicze, cegielnia, kamieniołomy, huta szkła, odlewnia żeliwa, wytwórnia wódek i octu, wytwórnia gilz i drukarnie.



W czasie wędrówki miniemy wiele przydrożnych kapliczek, figurek i krzyży. Ciekawe, związane z nimi historie poznamy w Muzeum Regionalnym w Opatowie. Materiały te opracował Włodzimierz Koperkiewicz.



Ogonowice (przed posesją nr 184)



Ogonowice (na przeciw szkoły)



Ostrów (Budki)



Ostrów (przed posesją nr 80)



Ostrów (przed posesją nr 37)



Ostrów (przy Wąglance)



Opoczno (Ośrodek Szkoleniowy
Ceramiki Paradyż sp. Z o.o.)



Opoczno (ul. Kolejowa)



Opoczno (rondo przy ul. Staszica)

BIBLIOGRAFIA:

1. Dekowski J.P., Opoczno i okolice, Wydawnictwo PTTK „Kraj”.
2. Koperkiewicz. W., Prowincjałki opoczyńskie, Staszów- Opoczno 2003.
3. Koperkiewicz W., wywiad.
4. OPOCZNO MIASTO I GMINA plan miasta mapa turystyczna, URBINO.
5. Świątek-Mazur B. (pod red.), Gmina Opoczno, wczoraj, dziś, jutro, Wydawnictwo Hermes-Press, Opoczno 2005.